

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 21.

Z KRAKOWA DNIA 12 MARCA 1823 ROKU WE SRODE

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu dwudziestego drugiego posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej d. 2 Stycznia 1823 r.

Izba Prawodawcza zajmując się postanowieniem Budżetu wydatków na rok etatowy 1823/24 miała przedstawione przez Kommissyją Skarbową dalsze Tytuły.

Tytuł IX. *na urzãdzenia w Tytule tym względnie projektu Senatu obejmującego wydatek w Summie Złp. 44,006 gr. 7* Kommissyja Skarbowa zaproponowała zmniejszenie o Złp. 37,636 gr. 21 z powodu że taka była dawniey kwota, ale nadto Artykuły żywności Aresztantom dawane stanieli, i uszczuplenie żywności będzie hamulcem dla zbrodniarzy, a w tym porządku na czas droższy po gr. 10 a tańszy po gr. 9 dziennie na jednego Aresztanta porachowano.

Reprezentant Librowski Członek Kommissyji Skarbowey przedstawiając szczegóły za drogo płaconych Artykułów w administracyi więźniów, wniósł w tych potrzebę zaprowadzenia oszczędności, a żąd zmniejszenie się wydatków ogólnego Tytułu.

Marszałek Seymu uwagi z ścisłego śledzenia rachunków wynikające, za na-

stręczające Senatowi możność sprostowania administracyi, znajdując w powiększającym się ruchu więźniów ugruntowanie podwyższenia wydatku oznaczał, mianowicie co do wyżywienia tychże gdy liczba jest wyższa nad etat, oddając zaś woli Izby postanowienie Tytułu, gdy zaszła iednomyślność za opinią Kommissyji Skarbowey ogłosił uchwałę w postanowieniu w Tytule IX. Summy Złp. 40,746 gr. 2.

Tytuł X. *na opłacenie prowizyi od Kapitałów przez Senat do Złp. 2,570* projektowany, Kommissyja Skarbowa zmniejszyła do Złp. 1806 gr. 24 z uwagi, iż roku przeszłego oznaczony został kapitał na zapłacenie długów w kwocie Złp. 15,277 gr. 1 ztym po odtrąceniu tej kwoty od Summy długu Złp. 35,200 gr. 24 procent tylko od reszty 19,923 jest potrzebny.

Izba Prawodawcza podług opinii Kommissyji przyjęła w tym Tytule Złp. 1806 gr. 24.

Tytuł XI. *Budowle Rządowe.* Kommissyja Skarbowa przyjmując w tym Tytule podług projektu Senatu 105,000 Złp. dodała uwagę, iż gdy nie było planu obejmującego całą budowlę około wieży Ratuszney, i nie było anszłagu

kosztów, tak obawa zachodzi ażeby ta budowla nie pociągnęła za sobą niezmiernych kosztów, przytem nieodpowiedziałyby istotney potrzebie, zatym Kommissyia Skarbowa przyimuie Złp. 11,000 z dochodu Loteryi, lecz stósownie do powszechnego życzenia, nie na budowlę koło Ratusza, lecz na taką, jaką Senat Rzadzacy po wysłuchaniu Komitetu budowniczego za potrzebną uzna, a to w celu wyreperowania Sukiennic i sklepów koło tychże.

Delegowany Senator *Radwański* odwołując się do postanowienia przeszlego Seymu oznaczającego 17,000 Złp. i dodatek z Loteryi 11,000 na budowę koło wieży Ratuszney oznymił, iż Senat dzieli równą troskliwość co do tey budowy iak i Sukiennic mając na uwadze ważność onychże w względzie odznaczania się Stolicy, uznawał przeto, iż postanowienie budowy z uchwały Seymu przeszlorocznego nie może być cofniętym.

Reprezentant *Mąkolski* w facyiacie Sukiennic upatrując ruinę tey reparaacyą za gwałtownie potrzebną przedstawiał.

Reprezentant *Haller* mając przedwszystkiem na względzie potrzebę i wygodę publiczną, nastęrczał załęcie się przyspieszeniem budowy mostu na starey wiśle i kanałów publicznych, z nieukończenia, odeymuiących możność dla Właścicieli Kamienic złączenia prywatnych kanałów.

Reprezentant *Soczyński* wnosil, ażeby w mowie będący wydatek 11,000 Złp. z Loteryi przeznaczyć na reparaacyą domów Akademickich upadkiem grożących.

Reprezentant *Majeranowski* uznając godność Stolicy Miasta w utrzymaniu wznoslego gmachu Sukiennic, żądał a-

żeby będący dotąd fundusz 28,000 Złp. połączyć z teraz projektowanym i tę ogólną kwotę przeznaczyć na reparaacyą Sukiennic.

Delegowany Senator *Radwański* w braku anszłagu na reparaacyą całego gmachu Sukiennic, znajdował przeszkodę do rozwagi kosztów.

Po czym Izba Prawodawcza z godnie z opinią Kommissyji Skarbowey i uwagami w teyże obieteni przyjęła Tytuł XI. w Summie 105,000.

Tytuł XII. na czyszczenie Miasta Krakowa, oświecenie lampami Ulic i domów Rzadowych, tudzież rekvizyta ogniowe, Izba Prawodawcza podług projektu Senatu i opinii Kommissyji Skarbowey przyjęła Złp. 21,327 gr. 12.

Tytuł XIII. ogólne potrzeby Kraiowe. W Tytule tym Kommissyia Skarbowa proponowała zmiany względem projektu Senatu.

W nieprzyjęciu pozycyi 321 na Patrona w pomoc Assessorowi przybrać się mającego Złp. 1000.

W nieprzyjęciu pozycyi 331 kosztów lokalu dla Dyrekcyi Loteryiney odsyłać też do gmachów Rzadowych.

Podobniez co do lokalu dla Kommissyji Włosciąnskiej pozycyją 337 obietego.

Zmnieyszając oraz pozycyją 352 na Individuum do robienia repertorium Akt dawnych miejskich do Złp. 6000 i

Zmnieyszając pozycyją 353 w kosztach zaprowadzenia nowej hipoteki do Złp. 6000.

Reprezentant *Piekarski* przymawiając się do projektowanych kosztów w dwóch ostatnich pozycyjach, z ogłoszonego prawa o hipotekach od 1go Stycznia r. b. obowiązującego, wnosil nie potrzebę dalszey kwerendy dla ułożenia ex-

traktów hipotecznych, gdy tych prawo o hipotekach nie upoważniło, ztąd niepotrzebne obciążanie Skarbu publicznego uważając, przedstawiał nieprzyjęcie wydatku na koszt przygotawczey Kommissyi, tłumacząc zaś nieodłączne koszty następną pozycyą obiętą, jako odnoszące się do urządzenia hipoteki z prawa obowiązującego, tych zostawienie w ilości przez Senat proponowaney *salvo calculo* wnosil.

Kommissyia Skarbowa z uwagi na ogłoszenie prawa o hipotekach z d. 1go Stycznia r. b. obowiązującego, podług wniosku Reprezentanta *Piekarskiego* znalazłszy nie potrzebę kosztów Kommissyi przygotawczey, wykreśliła wydatek z tej pozycyi, a następnie kosztą urządzenia hipoteki *salvo calculo* do kwoty Złp. 7766 przez Senat projektowaney podniosła.

W dalszym porządku Izba Prawodawcza zostawiwszy Rządzącemu Senatowi przyzwoite i dogodnie umieszczenie kancelaryi Kommissyi Włościańskiej i Loteryi w Gmachach Rządowych, przystępując do decyzyi Tytułu XIII. przyjęła ten jednomyślnie podług projektu opinii Kommissyi Skarbowey z tą zmianą względnie, projektu Senatu iż

Złp. 1000 na Patrona w pomoc assessorowi prawnemu i Złp. 7500 na koszt przygotawcze hipoteki nie zostały przyjęte, iak również

Lokale dla kancelaryi Kommissyi Włościańskiej i Loteryi do gmachów Rządowych odesłane oszczędzają kwotę Złp. 2720 i w tym stanie Tytuł XIII. obejmuje ogólny wydatek przez Izbę Prawodawczą przyjęty Złp. 64,974 gr. z.

Na dwudziestym trzecim posiedzeniu Seymu d. 3go Stycznia 1823 r.

Reprezentant X. *Dubiński* z powodu

postanowienia Izby Prawodawczey w poleceniu Rządzącemu Senatowi P. Doktora *Soczyńskiego* na Profesora Kliniki, żądał zapewnienia czyli to polecenie Senatowi przesłanym zostało.

Sekretarz Seymu odczytał redakcyą odezwy w imieniu Reprezentacyi za P. *Soczyńskim* do Senatu napisaney, która jednomyślnie przyjętą i przez Marszałka z Assessorami oraz Sekretarzem Seymu podpisaną została.

Następnie Reprezentant *Mąkowski* Prezydujący w Kommissyi Skarbowey podnosząc z rozwagi Kommissyi dalsze Tytuły Budżetu wydatków na rok etatowy 1823/24 odczytał.

Tytuł XIV. wydatków na administracyą dochodów nie stałych, w kwocie Złp. 34,946 gr. 16 przez Senat projektowanych, gdy oznajmioną została opinia Kommissyi Skarbowey za przyjęciem tego Tytułu, Izba Prawodawcza przyjęła jednomyślnie projektowaną w tym Tytule kwotę Złp. 34,946 gr. 16.

Tytuł XV. *Giełda Kupiecka*: w tym Tytule przez Senat do Złp. 4000 projektowanym, Kommissyia Skarbowa nie przyjęła Złp. 2000 na koszt Biora giełdy, opał, światło i utrzymanie wóznego, z uwagi, iż podług zasięgnięney wiadomości, kwota za rok zeszyły nie była i nie mogła być wydana, gdyż *Giełda* nie jest jeszcze zaprowadzoną.

Reprezentant *Kryspin Hr. Zelenki* z powodu, iż *Giełda* od lat 3 obciążając Budżet krajowy nie exystuje, oświadczył się przeciw przyjęciu wydatków całego Tytułu.

Marszałek Seymu tłumaczył przeszkody towarzyszące zaprowadzeniu *Giełdy* w stopniowym kwalifikowaniu handlujących szczególnie co do *Starozakon-*

nych zachodzących, gdy zaś Sekretarz Giełdy P. Stummer jest użyty do środków przygotowawczych, praca z pożytkiem, iak to stwierdzaią Akta tego przedmiotu, uznawał na słuszności oparte względy w pozostawieniu na Budżecie pensyi te nuż Sekretarzowi.

Reprezentant Hr. Żeleński oznaymił, iż ma osobisty szacunek dla Sekretarza Giełdy P. Stummera, nie może jednak dzielić przekonania, ażeby przed zaprowadzeniem Giełdy, a ztąd nie exystującej posady Sekretarza teyże, kray miał ponosić ciężar w wydatku.

Marszałek Seymu w rozwinięciu prawa o handlu i Giełdzie ugruntowane prace Sekretarza Giełdy oznaymiając, niemożność odjęcia wydatku na pensyą Sekretarza przedstawiał.

Reprezentant *Lipczyński* z głosu Reprezentanta Hr. *Zelińskiego* czerpaiać zasady na oszczędności grosza publicznego wsparte, gdy urządzenie handlu i Giełdy kupieckicy ma tytuł prawny na Ustawie przez Seym r. 1818 przyjętey, uważał niemożność z noszenia tey Ustawy, i nastęrczał raczey zażądanie o Senat, ażeby skutek Ustawy zapewnił.

Reprezentant Hr. *Zelinski* z zaprowadzeniem Giełdy zgadzał się na wydatki projektowane nawet z powiększeniem, wprzód jednak nie upatrywał zasad takowe utwierdzaiących.

Delegowany Senator *Radwański* objaśniał trudności w urządzeniu handlu i zaprowadzenia giełdy zachodzące, dla których usunięcia Senat przedsiębiorąc należne środki użył do urządzenia Sekretarza giełdy, mając na względzie niemożenie wydatków nowych.

Reprezentant *Czapski* odnosząc przypadek zaprowadzenia Giełdy do przed-

siębranych środków przygotowawczych w względzie urządzenia hipoteki, na równezy zasadzie oznaczenie kosztów nieodłącznych od skutecznego poparcia urzędzeń hanlowych wnosil.

Reprezentant *Kozłowski* dzielił potrzebę przyspieszenia zaprowadzenia Giełdy.

Reprezentant *Mąkowski* Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey objaśniając opinią kommissyi z tey ugruntowaną potrzebę utrzymania pensyi dla Sekretarza Giełdy, gdy Sekretarz jest czynny oznaymił, drugą tylko pozycyą na koszt kancelaryi Giełdy gdy jest nie zaprowadzoną za niepotrzebną przedstawiał.

Marszałek Seymu przytaczaiąc, że iako członek Senatu będąc delegowany do zaprowadzenia Giełdy znayduie trudność w wynalezieniu stosownego lokalu i przytym wykwalifikowanie i przygotowanie dzieła co do handlu uprzedzić winno zaprowadzenie Giełdy z usunięciem tych przeszkód, Ustawę stoiącą podawał za porękę do zaprowadzenia Giełdy, którey zmiana podług wyvodu Reprezentanta *Lipczyńskiego* na Konstytucyi opartego, nie może bydz na teraz przedmiotem rozwagi Izby Prawodawczej iako inicjatywą Senatu nie parta.

Reprezentant *Soczyński* oznaymił, iż oznaczona na koszt kancelaryi Giełdy kwota nie była nigdy pobieraną, i dostarczy fundusz do pierwiastkowego iey zaprowadzenia w skutku czego.

Izba Prawodawcza podług opinii Kommissyi Skarbowey przyjęła na Tytuł XV. wydatek w kwocie Złp. 2000 na Sekretarza Giełdy.

Leon Chwałibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Petersburga d. 6 Lu ego d. k.
Ogłosiliśmy już (pisze Gazeta tu-

teysza le Conservateur Impartial)

Podiakim względem Dwory Rossyyski, Austriacki i Pruski uważały rewolucyją Hiszpańską. Jednakże przed zerwaniem wszelkich związków z tym rządem, postanowiły Mocarstwa uczynić do niego krok już ostatni. Krok ten, niezaprzezony dowód uczuć interessu i szacunku trzech tych Monarchów ku narodowi Hiszpańskiemu, miał za cel powrócić Królowi taki tanjwolności, w którymby mógł się otoczyć najzaciejszemi i nayoświecenszemi z poddanych swoich, a to, żeby mógł nadać swojemu kraio-wi takie ustanowienia i prawa, iakich wymagała rzeczywiste iego potrzeby i prawie życzenia. Wszelkie iednak usiłowania były nadaremne. Aby nie pozostała żadna wątpliwość ani o naturze, ani o przedmiocie, ani o pismach do rządu Hiszpańskiego przesłanych, umieszczają się dwie nory. — Umieściwszy potem wspomniona Gazeta wiadomą już notę Hrabiego Nesselrode do Hrabiego Bulgari, sprawującego interessa Jego Cearskiej Mości przy dworze Króla Jmci Katolickiego, tak daley pisze:

„Instrukcyje podobne zupełnie wysłane zostały z Werony przez Dwory Wiedeński i Berliński do sprawujących interessa Austrii i Prus w Madrycie. Z instrukcyjami Hrabiego Bulgari, przesłane do wiadomości rządu Hiszpańskiego, zostały przez Ministra spraw zewnętr-znych przeczytane na burzliwym posiedzeniu Stanów (Kortez), na którym ten-że Minister również przeczytał i podał do przyjęcia projekt odpowiedzi, w której odrzuca wszystkie propozycyje trzech Mocarstw, i między innymi wspomina o zaręczonem utrzymaniu konstytucyi Stanów (Kortez) w Kadyksie, przez traktat zawarty w Wielkich Łukach r. 1812.

Wypada więc okazać rzetelną wartość tego zaręczenia, i dla tego umieszczamy brzmienie listu dodatkowego, w tej rzeczy pisanego do Hrabiego Bulgari. „

Z Werony d. 14 (26) Listopada 1822.

W instrukcyi, którą dzisiaj W Pan odbierasz, powstałiśmy bez oszczędzenia przeciwko konstytucyi, uchwaloney przez Stany (Kortez) w r. 1812, i nie wahaliśmy się sposobowi administracyi, iaki ona przepisuje, przyznać wszystkich prawie nieszczęść, pod któremi ięczy Hiszpaniia.

Tyle czynów stwierdza tę prawdę, iż nikt zapewne w Europie nie ośmielił się podawać iey w wątpliwość. Konstytucyia, która nadała narodowi prawo panowania, czego wykonanie szczęściem jest niepodobnem, lecz którego prosta teoryia, raz przypuszczona, nowe ieszcze ciągnie za sobą klęski; konstytucyia, która do układania praw wzywa tylko iedną klasę; w tem interes mającą, a żeby praw nie było; która Monarsze nie zostawia nawet wolności, wybrać sobie małżonkę, a która rozrzuca władzę publiczną po ręku niezliczonych urzędów; która się składa z pięciuset artykułów; taka konstytucyia nie mogłaby znaleźć obrońcy w żadnym oświeconym statyście, w nikim z ludzi przekonanych, że porządek i pokój są pierwszemi celami i pierwszemi zasadami szczęścia społeczeństw.

Ale im więcej ma w sobie wad systemat konstytucyi Hiszpańskiej, tem więcej rewolucyioniści usiłować będą ją utrzymać; a następnie tem więcej szukać będą dowodów, na stronę swojego dzieła. W liczbie tych, które się będą starali przywozić i ważność ich okazywać, uyrzysz zapewne, Mości Panie Hrabio, w pierwszym zaraz wierszu, u-

znanie i zaręczenie konstytucyi Korte-
zów, dane w r. 1812, przez traktat w
Wielkich Łukach.

Rzeczą więc jest koniecznie potrze-
bną, ażebym W Pana uwiadomił w tym
względzie o myśli Cesarza i kategori-
cznem wytłumaczeniu, które dać będzie^z
obowiązany.

Podczas zawierania traktatu w Wiel-
kich Łukach, Ferdynand VII. był w
niewoli, a w Hiszpanii nie było żadney
innej władzy Hiszpańskiej, prócz Sta-
nów (Kortez), w Kadyxie zgromadza-
nych. W tymże czasie Rossyja, pod-
nosząc oręż przeciw nieprzyjacielowi
wspólnemu, powinna była koniecznie
sprzymierzyć się z Hiszpanią. Powinna
była to uczynić dla własney sprawy,
powinna była dla sprawy Europy, po-
winna była nakoniec dla sprawy samej-
że Hiszpanii, która nie mogła otrzy-
mać, ani dostatecznego zachęcenia, ani
dostateczney pomocy. Lecz w stanie,
w jakim się w ówczas rzeczy znajdow-
wały, wszelki układ z Królem był nie-
podobny. Potrzeba więc było układać
się z Kortezami; a układając się z nie-
mi, uznać i zaręczyć rząd narodowy,
który też Stany utworzyły dla oyczy-
zny.

Obok tego, uznanie to i to zarę-
czenie koniecznie powinny mieć chara-
kter taki, jaki wtedy był samegoż rzą-
du: ogłoszony w nieobecności i niewo-
li Króla, należało, ażeby otrzymał san-
kcyą Królewską, skoro tylko Król
Jmć Katolicki wolność odzyskał. Nie
mógł więc być i nie był rzeczywiście
ten rząd innym, tylko tymczasowym i
warunkowym, nawet od czasu podpisa-
nia traktatu w Wielkich Łukach. Ztąd
też jest tymczasowa i warunkowa natura
zaręczenia, udzielonego w owym cza-

sie przez gabinet Petersburgski. Zastrze-
żenia tego nie było potrzeby szeregól-
nym sposobem wyrażać; bo wynikało z
natury samychże przedmiotów, do któ-
rych było stosowanem. Jakże, w rze-
czy samej, dawać zaręczenie wieczyste,
dla takiego aktu, który przez trzecie-
go, mającego na to prawo, mógłby
bydź odmienionym i zmodyfikowanym,
podług iego woli? Odmiana ta wkrót-
ce też nastąpiła: Król powróciwszy do
swych krajów, obalił konstytucyją Kor-
tezów. Ani Hiszpania, ani Rossyja,
nie odwołały się w ten czas do zaręcze-
nia traktatu r. 1822. Hiszpania dla te-
go: że widziała Monarchę swojego,
używającego prawa, ktorego prawność
była nie zaprzeczoną; Rossyja: boby
przypisywała sobie władzę wyższą nad
władzę Króla, gdyby przeciw iego wo-
li, chciała utrzymać konstytucyją Ka-
dyxską. Od tego czasu Cesarz Jmć u-
ważał, i podług prawa i podług czyn-
nu, za żadne to uznanie i zaręczenie
dane w okolicznościach, w których o-
ne były potrzebnymi, a nie mogące
bydź nigdy obowiązującymi bez ogra-
niczenia.

Wreszcie przypuściwszy nawet, że
nie było tey ich nieważności, albo że
ona była mniej oczywistą, Rossyja tak
jest otwartą, tak szczerą przyjaciółką
narodu Hiszpańskiego, iż żaden traktat,
jakikolwiek bądź, nie może iey skło-
nić do żądania przedłużenia takiego rzą-
du, który na tak chwalebny i tak szar-
cowny naród ściągnął wszystkie nie-
szczęścia bezrządu, wszystkie zbrodnie
i okropności krwawey rewolucyi; i
wszystkie straty, które ciągnie za sobą
zbrodnia z nieprzezornością.

W takim położeniu Jego Cesarzka
Mość nie może uznawać innego prawa,

tylko prawo dobra Hiszpanii; to też jest, czego się trzymać postanowił.

Oto są Mości Hrabio, wyrazy, których się zechcesz trzymać, jeżeliby w tłumaczeniach się, które możesz mieć z Ministrem Hiszpańskim, chciał się on odwoływać do dobrodzieństw traktatem w Wielkich Łukach zawieszonych, albo jeżeliby się porwał wyrzucać Rossyi niedotrzymanie tych warunków. Proszę przyiąć i t. d.

Z Paryża d. 22 Lutego.

D. 20 przyjął Król Ministra stanu i Para Hr. Ferrand. Wieczór przypędziła rodzina Królewska u Xięcia Orleanu.

W Ministerystwie naszym zachodzi wielka czynność. D. 19 Król znajdował się na radzie, a wczoraj pracował z P. Villele.

Bank Francuzki zaliczył w tych dniach Rządowi 100 mill. Fr. z których 42 mill. musiało być w złocie wypłaconych.

Rozeszła się pogłoska, na radzie Ministrów d. 19 Hr. Villele opierał się ułożonemu przez P. Chateaubriand wypowiedzeniu wojny Hiszpanii, jako jeszcze zawczasie. Hr. Villele miał z tego powodu żądać swojego oddalenia. Mówią także, iż P. Chateaubriand wypracował odpowiednią mowę w izbie Deputowanych na twierdzenia Lorda Liverpool w wyższej izbie Parlamentu Angielskiego. PP. Ouvrard i Tourton podjąć się mieli wszystkich dostaw dla wojska przeciw Hiszpanii działającego. Z powodu tych wieści tak jeden z tutejszych dzienników pisze: "Od kilku dni czytamy w pismach tutejszych najsłabsze nowiny, które nie sądziłoby być godnymi zbicia, ale gdy utrzymu-

ją ciągle: iż pomiędzy Ministrami zachodzi wielka kłótnia, chociaż się wcale nie kłócą i w zgodzie działają; iż w izbie deputowanych odczytana została wielka mowa, chociaż o niej jeszcze nie myślano; iż przeciw Hiszpanii ułożony jest ognisty manifest, chociaż o nim nie było jeszcze mowy; iż PP. Ouvrard i Tourton poleconą została dostawa żywności nie tylko dla wojska Francuzkiego, ale i obcego w przypadku potrzeby, chociaż nie ustanowiono jeszcze żadnego kommissoryjatu, musieliśmy przerwać nasze milczenie.

Wczoraj P. Martignac zdał izbie Deputowanych sprawę w imieniu wyznaczonej kommissyi względem żądanego kredytu na r. 1823, i wyraził: że z powodu mowy Królewskiej, zerwania dyplomatycznych związków z Hiszpanią i obustronnego uzbrajania się w Pireneach żaden członek kommissyi nie wątpił o wojnie; że zachodzą tak nieodbita powściągliwość, iż głos samostności i nawet namiętności umilknąć musi; że żaden Francuz jakiego bądź jest mniemania, nie może opierać się przedsięwziąć się mającym krokom, ponieważ wojny bez hańby i niebezpieczeństwa uniknąć nie można. Od początku aż do końca lewa strona przerywała P. Martignac mowę, i zapytywała się: czyli to jest manifest lub zdanie sprawy? a przy niektórych wyrazach wołała nawet dziennego porządku. Niedopusił tego Prezes, ponieważ nieprzystoi mówiacemu w imieniu kommissyi tamować głosu. Nakoniec P. Martignac wniósł uchwalenie całego projektu Ministrów. Mostwo mówców zapisało się za i przeciw projektowi, którego roztrząsanie do poniedziałku ułożono. — Jenerał porucznik Hr. Du-

point zdał w imieniu kommissyi sprawę względem projektu powołania do wewnętrznej służby oddalonych w d. 31 Grudnia żołnierzy. I tu cała kommissya była za jego przyięciem.

W Lionie zaszła scena, iaka tylko w Anglii zwykła zachodzić. Około 300 osób w maskach i grubey żalobie zaniosło publicznie handel i rękodzielnie do grobu. Jako Merkury ubrana osoba siedziała na trumnie, na której znajdowały się napisy: bankructwo, śmierć handlu i t. p. Przed trumną siedł człowiek, który przy zatrzymywaniu się orszaku, czytał wyimki z mowy Xcia Talleyranda przeciw wojnie z Hiszpanią. Nad Saoną całun i wszystkie znaki zostały wrzuczone. — Zwierzchność nie przerwała tego obrzędu.

Jenerał Eroles wyjechał stąd d. 18 do Katalonii, a Jenerał Quesada d. 19 zapewne do Baiony.

Sprawiający interessa Hiszpańskie w Berlinie, Kawaler Zamorano, przybył tu i chwali bardzo obeyscie się z nim Rządu Pruskiego. Sekretarz jego pojechał już do Madrytu, a on uda się za dni kilka.

W Madrycie kommissya, złożona z jenerałów względem prowadzenia wojny, miała d. 6. pierwsze posiedzenie i uchwaliła systema rekwiżycyi.

Baron Alexander Humbold znajduje się znowu w naszej stolicy.

Z Tuluzy d. 11 Lutego.

Na granicy Hiszpańskiej niema żadnego zbroynego korpusu. Nawet celnicy oddali się do Barbastro, gdzie konstytucyjna osada składa się z 150 ludzi.

W całej Arragonii utrzymują, że

Bassieres ma związki w Madrycie, i w przypadku gdyby mu tam nie udało się w targnąć, że stanie na drodze do Kadyxu.

Lerida ma osadę z 700 konstytucyjnego woyska, Tarragona 400, Huescar 300, a Jaca tylko tylko 400.

Jenerał Ramagnosa przybył tu z swoją małżonką.— Jedno z pism tutejszych twierdzi, iż włoscianie Hiszpańscy zprzykrzyli sobie Rząd Stanów, z przychylnością przyjmują woyska wjary i wszelkimi sposobami go wspierają. Dalej, iż połączenie się woyska wjary z konstytucyjnym przeciw Francuzom jest niepodobnem.

Z Puicerda d. 10 Lutego.

Wczoray postawiony tu został kamień konstytucyjny. Po ukończoney uroczystości wykonały woyska przed władzą przysięgę i wykrzyknęły: Konstycya albo śmierć! Mina niebył obecny i sądzą iż udał się do Barcelony. Osada tutejsza zmocnioną została i liczy do 900 piechoty i 100 jazdy.

Z Perpignanu 13 Lutego.

Reiencyja Hiszpańska zakupiła pewną ilość sukna, dla ubrania 5 do 600 wychodniów, których swoją gwadyją nazywa. Zdać się, iż zawiesiła swoje wtargnienie do Katalonii.

Missas, który iak wiadomo pod Berges zupełnie pobity został, musiał na pobołowisku zostawić znaczną liczbę zabitych 300 jeńców, 100 konnicy, i 600 karabinów. On sam uszedł, ale jego Adjuutant Coll dostał się w niewolę.

Z niewypowiedzianem pospiechem pracują nad uzbrojeniem i opatrzaniem w żywność wszystkich nadgranicznych twierdz Hiszpańskich.

DODATEK
DO N^{ro} 21.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 12 MARCA 1823 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 3 Marca.

Nayaiańcyszcy Cesarz gabinetowym swoim listem do C. K. Wielkiego Marszałka Dworu Xcia Trautmannsdorff, w celu dania zasłużonym w kraju Mężom chwalebного dowodu naywyższego swoiego. ukontentowania i razem odznaczenia wysokich stopni zasług, uznał za potrzebne przywrócić klasę sług kraju, którzy noszą tytuł C. K. Ministrów stanu, i drugim gabinetowym listem wysłużonemu Nadworney kamery Prezesowi, Hr. Choryńskiemu, i dotychczasowemu Prezydującemu w Seymie związkowym, Hr. Buol' Schauenstein, udzielić raczył godność C. K. Ministrów stanu.

J. C. K. M. raczył rzeczywistego Radcę Dworu i tajnego stanu Urzędnika, Joachima Barona Münch-Bellinghausen, mianować nadzwyczajnym Prezydującym Posłem i pełnomocnym Ministrem swoim przy Seymie związku Niemieckiego, i udzielić mu razem z uwolnieniem od tacy godność C. K. tajnego Radcy, który razem z mianowanym dawniej tajnym Radcą C. K. Szambelanem i byłym Posłem przy Porcie Otomańskiej, Rudolfym Hr. Lützow, i zaszczyconym tąz godnością, Kawalerem orderu pierwszej klasy żelazney koro-

ny, Feldm. porucznikiem Hr. Vetter de Lilienberg, wykonał przed J. C. K. M. w obecności C. K. Kanclerza Dworu i Stanu Xcia Metternich zwykłą przysięgę.

Z Madrytu d. 14 Lutego.

Na onegdayszem posiedzeniu Stanów odczytany został z strony Rządu obraz położenia państwa, odpowiedzi na noty Gabinetów Austrii, Pruss, i Rossyi, iako też krótki rozbiór mowy Króla Francuzkiego przy zagaśnieniu izb prawodawczych. Mowa ta, lubo nie może być za wypowiedzenie wojny poczytaną, należy ją wszelako z naygorszej uważać strony. Rząd Królewski w groźnych nam niebezpieczeństwach wystawia stanom rzetelny opis naszego położenia, ażeby przedsięwzięść mogły naydogodniejsze środki. — Stany odesłały to poselstwo po zdanie do właściwey kommissyi. — Dziś kończy się ostatnie posiedzenie nadzwyczajnych Stanów, i zaczyna się przygotowania do zebrania się zwyczajnych, które wedle konstytucyi d. 1 Marca zaczną swoje posiedzenia.

Jenerał Ballasteros przelożyć miał Królowi, iż w przypadku napadu nieprzyjacielskiego na Hiszpaniją, dobrze byłoby, gdyby J. K. M. przeniósł się do Kadyxu lub Badajoz. Król miał jednak

tę propozycją źle przyjąć. Do podobnie niepewnych wieści należy, iż Ministrowie czynią przygotowania do przeniesienia Rządu do Kadyxu lub Koronny. — Rząd trudni się znów wyborem 30,000 ludzi do woyska. Zresztą, iak słyhać, z wszystkich stron Hiszpanii udują się ludzie pod chorągwie oyczyste. Narodowe gwardyie są wszędzie urządzone.

Pomiędzy dawniejszymi Jenerałami którzy Rządowi ofiarowali swoje usługi, znajdują się Blake, Vigodet i Castanos.

Lord Fitzroy Sommerset miewa ciągle naradzenia z naszymi Ministrami.

W Walencyi było zaburzenie, podczas którego zginęło dwie osob, ale spokoyność przywróconą już została. Zamek Guadamar w pobliskości tego miasta został przez trzęsienie ziemi zwalony.

Rząd odebrał doniesienie od Hr. Abisbal z Huete pod d. 10 Lutego, które między innymi zawiera: D. 10 rano Hr. Abisbal udał się z Garcinaro, a Jenerał Odaly z Velisca do Carascosa, dla wsparcia idących od Kuensa oddziałów woyska. Gdy Hr. Abisbal przybył do Mazzuraleque, opuściły woyska wiary to miejsce, i zagwoździwszy wszystkie swoje działa, udały się ku Canaleia i Gasucena. Zmienił zatem swój plan działań, posłał Jenerała Odaly z kolumną woyska do Canaleia, a sam udał się do Carascosa. W drodze dowiedział się, że woyska wiary schwytały gońca, co czyniło obawę, iż nieprzyjaciel dowie się o sile i stanowiskach woyska konstytucyjnego. Abisbal kończy swoje doniesienie, iż kolumnę woyska swojego posłał z Huete za nieprzyjacielem, i że

poty niespocznie, poki go nie dogoni.

Z Londynu d. 21 Lutego.

Wniosek P. Osborn w niższej izbie uchwalenie na rok bieżący 25,000 maytków został przez stronę oppozycyjną z radością przyjęty. P. Brougham dziwił się, iż Ministrowie nie żądają więcej maytków i tem się jedynie cieszył, że to, skoro wypadnie potrzeba, we 24 godzin załatwionem bydź może. P. Canning dziękował za tę powolność, dodając, iż gdy wypadnie potrzeba użycia siły krajowcy Ministrowie Królewscy nie zaniebają udać się do izby; lecz nie traci ieszcze nadziei, iż pożądaný pokóy tak dla Anglii, iako i w ogóle dla Europy utrzymany zostanie.

P. Huskisson wyraził między innymi w mowie podczas obioru swojego na reprezentanta w Liwerpool: "Pokóy i szczęście Europy tak są przokoliczności zagrożonemi, iak podczas rewolucyi Francuzkiej. Kierowanie żywiołami burzy i odwrotienia iey od naszej oyczyny i jeżeli można od całej Europy, zostawionem zostało charakterowi i talentom P. Canninga. Wziął sobie za obowiazek opierać się stale zaczepein zasadom ignych Mocarstw przeciw Hiszpanii, i ia z całego serca na to się zgadzam. Zawsze starać się będą, ile odemnie zależeć będzie utrzymać zasadę niepodległości narodów i sprzeciwiać się naruszeniu wewnętrzney ich spokoyności. Nie jest rzeczą moją rozbiierać konstytucją Hiszpańską, której nie rozumiem; ale obstawać stale będą, aby narodowi Hiszpańskiemu zostawione byto prawo ubiegania się o rozumną i uporządkowaną wolność; bo to jedynie do niego należy. Pragnę szczerze, aby naród Hiszpański doświadczył swej wolności, bo to nie przerywa zachodzącego

pomiędzy narodami prawa; przez przypuszczenie zaś zasady mieszania się do jego wewnętrznych spraw, nie byłoby ani dla nas, ani dla innych narodów wolności. Krucyjata przeciw politycznemu urządzeniom, pociągnęłaby za sobą niewyrachowane skutki względem pokoju i niepodległości wszystkich na świecie narodów. „

W r. 1793 (wyraża dziennik *Goniec*) mieliśmy w Anglii stronnictwo, które nie chciało wojny, ponieważ była sprzyjającą rewolucyi Francuzkiej; teraz mamy znowu stronnictwo, które nie chce pokoju, dla tego jedynie, że pragnie rewolucyi. Widziemy więc, iż dla przyjaźni Pruss, Austrii i Rosyi zyskamy przyjaźń rewolucyonistów Hiszpańskich; ale niech iak chce przebiera się rewolucyja, mówimy z *Sternem*: że zawsze jest niebezpiecznym sprzymierzyńcem.

TEATR NARODOWY.

We Czwartek, to jest: dnia 13 Mar-

ca 1823 roku, daną będzie *Traicyda* w 5 aktach, oryginalnie wierszem napisana przez J.W. z Bielińskich Łubińską, Ministrową W. Xięstwa Warszawskiego, pod nazwiskiem, *Wanda Krolowa Polska*.

W Niedzielę zaś d. 16, dana będzie wcale nowa tu jeszcze nigdy nie grana krotofilna Opera w 1 obszernym akcie, z muzyką sławnego *Boyeldieu* autora ulubionej Opery Jana z Paryża przełożenia z francuzkiego W. Bogusławskiego, pod nazwiskiem: *Dwa Parawaney*, czyli: *nie nadto*. — Którą poprzedzi dzieło teatralne w 1 akcie wierszem przez L. A. Dmuszewskiego, pod nazwiskiem: *Aktorowie na polach Elizeyskich*.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 24 Ciągnięciu dnia 12 Marca r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

74. 88. 76. 11. 39.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i jego Okręgu, podaje w myśl Art: 682 K. P. S. do publiczney wiadomości, iż Dworek to jest dom murowany pod L. 13 na Przedmieściu M. Krakowa Piasek w ulicy Czarney Gminie VII. Okręgu I. M. Krak: wraz z przyległym gruntem oparkanionym, i czyli Ogrodem na którym blech wosku utrzymuje się, leżący, Sukcessorów ś. p. Jgnacego i Józefy Rozmanitów Małżonków, iako to: P. Apoloni z Rozmanitów Przybylskiej, P. Jana Kantego Przybylskiego Kapitana Milicyi O. M. K. małżonki, Julianny Rozmanitowney Panny i Józefy Rozmanitowney Panny O. M. K. wszystkich tu w Mieście Krakowie zamieszkałych, własny, na żądanie Pani Józefy z Brzozowskich Szporowey wdowy w Krakowie pod L. 269 zamieszkałey, od ktorey P. Wincenty Szpor Adwokat Sądowy Rpltey Krak. w Krakowie pod L. 269 zamieszkały kroki prawne popiera, przez publiczną licytacyją w drodze wywłaszczenia, sprzedanym zostanie, a to z mocy Wyroku Trybunału I. Inst. M. Krak. w dniu 4 Października 1822 między temiż stronami zapadłego, Pani Józefie Szporowey od Sukcessorów Rozmanitów Summę Złp. 3478 z zaległemi prowizyjami i kosztami prawnemi zasądzaiącego, na satysfakcyją teyże wyżej rzeczoney Wierzytelności.

Zańcie nieruchomości tey uskutecznił P. Tomasz Jarzyński Komornik Sądowy w dniu 15 Stycznia 1823 r. którego Protokołu kopie P. Wincentemu Kasprzyckiemu Wóytowi Gminy VII. M. K. — P. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Poku O. I. M. K. — Sukcessorom Rozmanitom, i Dozorcy P. Wojciechowi Gawlikowskiemu, przez Jgnacego Zyckiego Woznego S. doręczonemi zostały, a następnie tenże w Księgi hipoteczne M. K. Vol. III. karta 441 Nr. 84 dnia 12 Lutego 1823, tudzież do Księgi III. zańcie w Kancellaryi naszej pod L. 99 od strony 868 do 871 dnia 27 Lutego 1823 r. wpisanym został.

Dzierżawcom nieruchomości tey jest na teraz P. Tomasz Marciszewski Obywatel M. Krakowa.

Pierwsza publikacyja Warunków Licytacyi odbędzie się na Audyencyi Trybunału I. Inst. M. K. pod L. 106 w Krakowie posiedzenia swe odbywającego w dniu 15 Kwietnia r. 1823 w godzinach przedpołudniowych; a dalsze według przepisu Art: 702 K. P. S. nastąpią. — W, Krakowie d. 190 Marca 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i J. O. podaje w myśl Art. 682 K. P. S. do publicznej wiadomości, iż Kamienica w Krakowie przy przecznicy ulicy S. Anny w Gminie III. W. M. K. Okr. I. pod L. 314 między Kamienicami P. Mateusza Koniecznego, i JW. Jana Mieroszewskiego leżąca, do matoletnich sukcesorów J. p. Heleny de Flament Sokulskiej, iako to: Antoniego i Karola synów, tudzież Pauliny i Pelagii córek Sokulskich z Stanisławem Sokulskim splotzonym, przez Stanisława Sokulskiego O. M. K. Oycza, w teyże, tudzież W. Juliana Sawiczewskiego M. Dra: przy ulicy Świeckiej pod L. 321 w Krakowie zamieszkałych Opiekunów reprezentowanych, należąca, na żądanie Konstancyi Rucińskiej Panny doletniej w Krakowie przy ulicy S. Józefa pod L. 93 zamieszkałej, a do tey czynności u W. Michała Strożeckiego Advokata przy Sądach Rzpłtey Krak: w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 122 zamieszkałego, od której tenże w Sądzie stawac i popierać będzie, zamieszkanie obrane, i prawne mającey, przez publiczną licytacyą sprzedaną zostanie, a to na zaspokoienie summy złp. 9,000 w monecie srebrney kurrant z prowizyją po 6 od sta roczną od ostatniego kwitu do wypłaty należną, ziraćając upłatę złp. 900 z czynszu odebraną, z mocy obligu Urzędowego między Stanisławem i Heleną de Flament Sokulskiem małżonkami Debentami z iedney, a Konstancyą Rucińską wierzycielką z drugiey strony, przed niegdy Walentym Lichockim pisarzem Aktowym Deptu Krak: w dniu 2 Grudnia 1812 r. zeznanego, nieurazszenie bezpieczeństwo i hypotekę do Kamienicy pod L. 314 stojącey, przed zeznanym obligiem mieszczącą zachowującego, w moc którego obligu Stanisław i Helena Sokulscy upłacać summę złp. 1800 w monecie srebrney kurrant z prowizyją pod datą Aktu, z obowiązali się solidarnie pozostają summę złp. 10,000 w monecie srebrney kurrant wraz z prowizyją po 6 od sta dwoma ratami w dniu 24 Czerwca 1814 r. kończącemi się wypłacić, na którą 1000 złp. upłacili.

Zażęcie tey Kamienicy przez W. Tomasza Jarzyńskiego Komornika Sądowego uskutecznione w dniu 27 Stycznia rozpoczęte, a w dniu 2 Marca 1822 r. ukończonem zostało, którego kopie stosownie do przepisow prawa Stanisławowi Sokulskiemu Oycu i Opiekunowi, tudzież W. Julianowi Sawiczewskiemu przydanemu Opiekunowi, Stanisławowi Jastrzębskiemu Dozorcy, P. Antoniemu Rozmanith Woytowi Gminy właściwey, P. Alojzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju W. M. K. O. I. wszystkim w Krakowie zamieszkałym, przez Woźnego Stanisława Jastrzębskiego przed zarejestrowaniem wręczone zostały.

Tenże protokół zażęcia Księgi Hypoteczne W. M. K. i J. O. Vol. III. K. Z dnia 12 Marca 1822 r. na karcie 112 pod Nrem 63 zaś w Kancellaryi naszej w Księgę III. zażęciu nieruchomości od stronnicy 750 do 754 pod L. 89 w d. 20 Marca 1822 r. w pisanyim został.

W Kamienicy tey na 1 piętrze mieszka JW. Krzysztof Dobiński z dodatkiem mieszkań niektórych na dole za opłatą roczną złp. 900, na 2gim piętrze mieszka Stanisław Sokulski Opiekun bezpłatnie, na dole mieszka Filip Szpek Stolarz za opłatą roczną złp. 240 zresztą nie zamieszkała została.

Pierwsza publikacyja warunków sprzedaży w dniu 3 Maja r. b. 1822 na Awdyencyi Wys. Trybunału I. Inst. W. M. K. postępowania swe pod L. 106 w Krakowie odbywającego odbyła się, a dalsze według Art. 702 K. P. S. nastąpiły, w dalszem postępowaniu odbyła się w dniu 25 Lutego r. b. Licytacyja przedstanowcza, na której 1. wywołanie w Summie Złp. 25,193 gr. 24 w skutek Wyroku Sądu Appellacyjnego M. K. dnia 5 Grudnia 1822 r. nastąpiło, gdy iednakże na terminie tym nikt z pretendentów nie stawil się, ani nawet popierająca Licytacyą, która poprzednio tylko Summę Złp. 23,214 gr. 9 za Cenę 1. wywołania in plus umieszcina była, przysądzenie sobie przedstanowczo za Summę złp. 25,193 gr. 24 nie domagała się, przeto wprost do Licytacyi stanowczej termin na dzień 24 Czerwca r. b. godzinę 10 ranną oznaczonym został, na którym 1. od Summy Złp. 25,193 gr. 24 Licytacyja in plus przedsięwziętą zostanie, w braku zaś Pretendentów in plus, Licytacyja in minus przez stopniowe zniżanie Summy 1go wywołania aż do Summy Złp. 16,749 gr. 6. to jest do 2/3 części wywołaną i przedsięwziętą będzie, na którą to Licytacyą wczasie i miejscu wyżey oznaczonemu niezawodnie nastąpić mająca Pretendenci opatrzeni w Vadium Złp. 3,519 gr. 13 wzywają się. — W Krakowie d. 7. Marca 1823 roku.

Kuliczkowski, Pisarz.